

Kurjer Łódzki

Nowy
Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznik Mk. 21, półrocznie Mk. 10,50, kwartalnie Mk. 5,25, miesięcznie Mk. 1,75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Sroda, 5 grudnia 1917 r.

CENA OGŁOSZENIA: Na stronie I-iej i w tekście mk. 1,75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyce, 50 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wyraz

Widoki pokoju powszechnego.

Rokowania w sprawie zawieszenia broni rozpoczęto.

Jakikolwiek rząd stanąłby u stery władzy w Rosji, jakikolwiek grupa polityczna lub stronnictwo obaliby rządy bolszewików, nie będzie już w możliwości wdrożenia z powrotem kroków wojennych, wobec ogólnego opowiadania się całej armii rosyjskiej i ludu rosyjskiego za pokojem.

Niema siły, któraby mogła zwrócić do szeregów zwolnionych żołnierzy, których rząd maksymalistów uwolnił już ze służby, a liczba ta bardzo poważna, wynosi bowiem 700,000 ludzi. W miarę zbliżania się ku pomyslnemu końcowi rokowań pokojowych, niewątpliwie maksymaliści zarządzą dalszą demobilizację armii, co liczbę tę jeszcze znacznie powiększy. W rezultacie wobec chaosu wewnętrznego, panującego w Rosji, który ostatecznie zdeorganizował całą jej maszynę państwową, każdy nowy rząd rosyjski musi się liczyć z potrzebą zewnętrznego pokoju, bez którego przy największej energii sił rządzących, niemożliwe jest zaprowadzenie ładu i utrwalenie nowego porządku rzeczy.

Rosja skończyła już wojnę. Cała armia rosyjska na froncie długości 1600 km. zgadza się na zawieszenie broni. Za pokojem opowiedziała się i armia kaukaska, formacje syberyjskie, słowem prądy pokojowe ogarnęły całą Rosję z wyjątkiem nielicznych grup politycznych, które jednakże z ogólnym życzeniem ludu rosyjskiego liczyć się muszą. Powstaje teraz kwestja, jakie skutki dla koalicji mieć będą wypadki na froncie wschodnim. Z ustąpieniem Rosji z koalicji ubywa jej 9 milionów żołnierzy, że zaś państwa koalicji wystawiły bez Rosji 14 milionów żołnierzy, pozostaje już więc do dyspozycji tylko ta ostatnia cyfra, która pomoe Ameryki niewiele pomnożyć zdoła.

Przewiezienie bowiem znacznych sił wojsk Stanów Zjednoczonych napotyka na wielkie trudności przewozowe, wymaga bowiem bardzo znacznej liczby okrętów i dłuższego czasu. Tymczasem państwa centralne, zabezpieczwszy się od strony frontu wschodniego, mogą silnie wzmożnić swoje rezerwy i wojska na froncie zachodnim. Po zawarciu pokoju odrębnego z Rosją, nastąpi wymiana jeńców, co również pomnoży rezerwy państw centralnych. Rumunja w następstwie zawieszenia broni przez Rosję również może pójść za jej przykładem. Front włoski jest bardzo niepewny, albowiem armii włoskiej nad Piawę grozi oskrzydlenie od strony Asjago. W rezultacie zatem cały ciężar wojny, spadnie na front zachodni. O ogłodzeniu państw centralnych, po zawarciu przez nie pokoju odrębnego z Rosją, mowy już być nie może. W dodatku Serbia i Czarnogóra niezawodnie w rozwoju dalszych wypadków, pójdą za przykładem Rosji i starać się będą o wycofanie z wojny na zasadzie odrębnego pokoju. Ustąpienie zatem Rosji z widowni wojny, niewątpliwie pociągnie za sobą doniosłe następstwa, wobec których widoki powszechnego porozumiewaw-

czego pokoju, zyskają wiele na aktualności. Bez wątpienia wypadki ostatniej doby są poważnym ciosem dla koalicji, której obóz się rozpada. Ma ona wprawdzie jeszcze we władaniu swem morza i oceany, oraz rozległe kolonie, lecz są to tylko atuty, mogące odegrać poważną rolę na kongresie pokojowym. Na sytuację zaś militarną w Europie wpływu nie mają.

To też wskazaniem jest dla koalicji doprowadzenie jak najrychlej do kongresu pokojowego, na którym ukształtować się muszą stosownie do obecnego położenia i ducha czasu, stosunki międzynarodowe nie tylko pod względem nowego układu systemu politycznego, ale i międzynarodowych stosunków ekonomicznych, tudzież zabezpieczenia ludności możliwie jak najtrwałszego pokoju. Praca to niełatwa i będzie wymagała sporo czasu i wysiłków. Im prędzej jednak rozpoczęta zostanie, tem lepiej dla ludzkości, a przede wszystkim dla Europy, wyczerpanej długotrwałą wojną.

Ze w państwach koalicji postępowanie rządu rosyjskiego bolszewików wywołało oburzenie i chęć wywarcenia represji, jest to rzecz bardzo naturalna. Zbyt wiele liczone na Rosję, by zawód, jaki wyrządziła, mógł jej uść bezkaranie.

W prasie angielskiej i francuskiej słyszeć się już dała odgłosy w tym tonie. Represje przeciw Rosji już się rozpoczęły. Rząd angielski wydał rozporządzenie zarekwirowania wszystkich okrętów rosyjskich, znajdujących się na morzach i w portach koalicji. Francja i Anglia zatrzymała wszystkie ładunki, przeznaczone dla Rosji. Ale jest to już wszystko, co koalicja narazie użyć może. Zamiaru bowiem wywarcenia na Rosję naciśku przy pomocy wojsk japońskich lub amerykańskich na serio brać niepodobna. Reasumując te wszystkie dane, prawdopodobnie nie omylimy się, wnioskując, że jesteśmy w przededniu rokowań o pokój powszechny.

St. Lp.

Konserwatorium ginie.

Pod takim hłobowym tytułem „Goniec Wieczorny” w № 594 zamieścił wiele aktualny artykuł o losach konserwatorium muzycznego w Warszawie.

Istotnie, najstarsza ta placówka muzyczna w Polsce, jedyny poważny posterunek artystyczny, co przetrwiał wszystkie szykany rusyfikacyjno-biurokratycznych rządów caratu, grozi zniknięciem z widnokręgu sztuki polskiej w dziedzinie muzyki. W ciągu długoletniego swego istnienia konserwatorium muzyczne w Warszawie położyło dla muzyki polskiej niepożyte zasługi, krzewiąc zamiłowanie do muzyki, kształcąc całe pokolenia muzyków polskich, wśród których zabłysły pierwszorzędne gwiazdy, co imię Polski rozstawiły po świecie.

W konserwatorium warszawskim odbywał studia, a następnie był jego profesorem, nieśmiertelny twórca „Haliki”, Stanisław Moniuszko, tu kształcił się pierwotnie Ignacy Paderewski, wielki i ofiarny patriota, wszech-

światowej sławy pianista, co imię Polski rozstawił na obu półkulach. Imiona Apolinarego Kąckiego, Barcewicza i wielu, wielu innych muzyków naszych pierwszorzędnej sławy związane są z dziejami konserwatorium w Warszawie.

Ginie ono dzięki niewytłumaczonej polityce naszych samorządowych władz municypalnych w Warszawie, które umiały znaleźć fundusze na podtrzymanie opery i operetki, a zachowały się obojętnie wobec zagrożonej placówki muzycznej tej miary, co jedyna w kraju poważna uczelnia muzyczna, posiadająca prawo do wydawania patentów, powszechnie w świecie muzycznym uznawanych. I jakie są przyczyny jej upadku?

— Brak finansowego poparcia przez miasto stołeczne. Nie idzie tu o zbyt wielkie sumy, albowiem napływ uczniów jest dość znaczny, są profesorowie skromnych wymagań, jest własny gmach uczelni, zaopatrzonej w dobór niezbędnych instrumentów muzycznych; trzeba jeno zdobyć się na pewne subsydlum dla wyrównania zachwianego w równowadze budżetu. Rozumie my to dobrze, że w ciężkich czasach dzisiejszych, kiedy na barki samorządnych władz municypalnych spadło tyle obcych mu w normalnych warunkach obowiązków i ciężarów.

Wydatek kilku lub kilkunastu tysięcy marek może przedstawiać wiele trudności do zwalczenia.

Istnieją przecież obowiązki, od których pod żadnym pozorem uchylać się nie wolno. Do takich należy podtrzymanie bytu konserwatorium muzycznego w Warszawie, którego losy zainteresować winny nie tylko stolice nasza, lecz cały kraj, przede wszystkim zaś władze naczelne tworzącego się rządu niepodległej Polski.

Konserwatorium warszawskie ma niezaprzeczone prawo do subsydlum rządowego ze skarbu państwa. Kształcą się w niem muzycy całego kraju, więc kraj cały zainteresować się niem winien.

Mamy jeszcze w kraju dość znacznych ludzi, którzy mogą bez wielkich dla swych budżetów wysiłków zapewnić konserwatorium potrzebującemu pomoc i podtrzymać jego byt.

Niechże spełnia obowiązek obywatelski, póki jeszcze czas.

St. Jan.

Z Rady Miejskiej

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej otworzył prezes T. Sułowski w obecności 35 radnych.

Przewodniczący komunikuje, iż przedewszystkiem podać należy pod głosowanie wniosek, dotyczący wyznaczenia mk. 20,000 na prowadzenie wydziału statystycznego. Wniosek ten jednomyślnie został przez radnych przyjęty.

Następnie Rada przystępuje do obrad nad budżetem Działu I-go „Zarząd główny”.

Dr. Konic proponuje, aby do działu tego wprowadzić pozycję wydatku na utworzenie Wydziału kontroli.

Pozatem mówca stawia wniosek, aby wyłonić komisję z rzeczoznawców, którzyby oszacowali wartość magistratu — nadto proponuje, aby Magistrat założył sklep z artykułami spożywozymi dla robotników miejskich.

Dalej radny Konic cytuje wszystkie poszczególne pozycje wpływów, które zostały przez komisję skarbową zmienione, oraz wprowadzona

nowa pozycja z monopolu od zboża mk. 300,000. Ogółem wpływy obliczone na mk. 3,843,980. Wydatki zaś z tytułu i stanowią mk. 704,000.

Po zarządzeniu głosowania, radni uchwalają pozycje wpływów.

Radny Lichtenstein żąda wyznaczenia dla bibliotek szkół żydowskich mk. 10,000.

P. Romiszewski składa wniosek iż Rada Miejska uchwala mk. 75,000 na wpłaty dla szkół średnich, z warunkiem, iż przedewszystkiem zwolnione będą od wpisów szkolnych dzieci urzędników instytucji miejskich.

Radny Krasuski stawia wniosek, aby na bibliotekę publiczną wyznaczyć mk. 10,000.

Radny Holenderski proponuje, aby biblioteka publiczna przeszła na rzecz miasta, przyczem żąda, aby przy bibliotece uruchomiony został oddział ksiąg żydowskich i hebrajskich, aby uwzględnić potrzeby ludności żydowskiej. Nadto p. Holenderski stawia wniosek, aby biblioteka publiczna urządziła periodyczne koncerty popularne dla szerszych mas, po cenach przystępnych.

Radny Hertz omawia sprawę Polskiego Tow. teatralnego, i przedstawia prośbę do Rady Miejskiej o przyznanie zasiłku teatruii Polskiej mu w sumie mk. 15,000.

Mówca wskazuje na frekwencję, jaka cieszy się kinematografia w Łodzi. W Łodzi 1916 zanotowano 650,000 zwiedzających. Stawia tedy wniosek, aby Rada Miejska wezwała Magistrat do zajęcia się sprawą opodatkowania wszystkich kinematografów specjalnym podatkiem na cele kulturalno-oświatowe. Radny Hertz oblicza, iż podatek ten wyniesie mk. 26,700 rocznie.

Radny Gralak przypomina, iż w swoim czasie żądał, aby Rada Miejska wyznaczyła na bibliotekę robotniczą mk. 5,000, tymczasem nad walostkiem tym radni przeszli do porządku dziennego. Robotnicy jednak mają prawo, zdaniem p. Gralaka, domagać się na cele oświatowe zasiłku pieniężnego.

Radny pastor Gerhardt proponuje połączenie biblioteki robotniczej z biblioteką publiczną.

Radny Kaczmarek wspomina o biblioteczce „Jedność”, która stworzyła robotniczy. Proponuje tedy, aby Rada Miejska uchwaliła na bibliotekę i czytelnię Stowarzyszenia robotników przemysłu włóknistego „Praca” (dawniejsza „Jedność”) marek 3,000.

Radny Krasuski zaznacza, iż biblioteka publiczna ma za zadanie gromadzenie dzieł naukowych w różnych językach. Zarząd więc biblioteki nie będzie miał nic przeciw wprowadzeniu dzieł w języku hebrajskim. P. Krasuski wyjaśnia, iż dotychczas w biblioteczce są przechowywane wszystkie druki i pisma w różnych językach, wychodzących w kraju.

Następnie p. Russak żąda, aby odrzucił propozycję wyznaczenia subsydlum 15,000 mk. dla szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego.

Radny dr. Rosenblatt popiera wniosek p. Herta co do subsydlum dla teatru Polskiego, jednak proponuje, aby określić taką sumę, którą można by rozdzielić pomiędzy istniejącymi w Łodzi teatrmi. Mówca, podtrzymując wniosek co do nałożenia podatku na kinematografię, proponuje również opodatkować wszelkie „tingel-fengle”. Zastrzegając się jednak, iż obecna pora nie jest odpowiednią do nakładania tego rodzaju podatku.

Radny Harasz, wychodząc z założenia, iż biblioteki przy stowarzyszeniach robotniczych odgrywały ważną rolę, proponuje wyznaczyć mk. 30,000 a podział tej sumy pomiędzy poszczególne stowarzyszenia powierzyć specjalnej komisji.

Radny Lichtenstein żąda, aby prócz subsydlum dla biblioteki publicznej, Rada Miejska wyznaczyła oddzielne zasiłki dla 4-ch bibliotek robotniczych.

Radny Konic proponuje powołać do życia komisję, któraby opracowała projekt biblioteki ludowej dla wszystkich stronnictw.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie szereg wniosków.

Radni uchwalają wniosek, dotyczący wyznaczenia Marek 10000 na Bibliotekę publiczną.

Zaakceptowano życzenie p. Holenderskiego, aby biblioteka publiczna z czasem przekształconą została na bibliotekę miejską.

Większością głosów zaakceptowano sumę 75000 mk. na zapomogi dla szkół średnich.

Na rzecz straży ogniowej zaakceptowano — 120,000 mk. na żywienie dzieci szkolnych zatwierdzono mk. 60000, na kupno tępów mk. — 40000, na rzecz orkiestry symfonicznej przyznano zasiłku mk. 5000.

Na rzecz stow. „Harfa” i „Światło” po 5000 mk. oraz na rzecz Stow. zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca” — Marek 3000.

Wniosek, aby założyć jedną bibliotekę ludową dla wszystkich stronnictw — został przez radnych zaakceptowany.

Projekt podziału mk. 30000 pomiędzy poszczególne Stowarzyszenia na biblioteki przekazano komisji do spraw ogólnych.

Na rzecz biblioteki publicznej przyznano mk. 15000.

Za przyznanie Polakom Tow. teatralnemu 15000 mk. uderzyła się większość radnych. Zgodzono się również wyznaczyć mk. 5000 dla teatru żydowskiego.

W sprawie projektowanego Wydziału kontrolnego przy Magistracie postanowiono wniosek ten przekazać do rozpatrzenia komisji która rzeczą tą zbada i opracuje odpowiedni regulamin.

Ogłoszenie o zaprowadzeniu kaucji hipotecznych — udziału w wyłączeniu nadburmistrz Skalski. Sprawę tę przekazuje komisji, która porozumie się z magistratem.

Wniosek, dotyczący założenia składu pożyczkowego miejskiego dla robotników — przekazano komisji skarbowej, która przedstawi go przy 3 czytaniu budżetu.

Wniosek, dotyczący opodatkowania kinematografów i kabaretów — przekazano komisji skarbowej.

O godz. 9 min. 55 posiedzenie zostało zamknięte.

Kronika

— **W sprawie uniwersytetu ludowego.** Przypominamy, że zebranie organizacyjne 2-go Koła P. M. S. uniwersytetu ludowego imienia Tadeusza Kościuszki, odbędzie się w dniu 9 b. m. o godz. 4 p.p. punktualnie w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan, Andrzeja 4, front 2 piętro.

Ze względu na dobro sprawy zarząd Koła Łódzkiego Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej, uprzejmie prosi szerszy ogół naszego miasta, aby ci, którzy jeszcze nie złożyli deklaracji do nowego Koła, byli łaskawi zapisać się na listę członków w biurze P. M. S. (Piotrkowska 151) od godz. 4 — 8 wiecz., lub w dniu zebrania w sali Stow. nauczycieli.

— **Stow. abiturjentek szkoły im. Orzeszkowej.** Grono abiturjentek szkoły imienia Elizy Orzeszkowej z roku 1913, w myśl zamiaru, powziętego na zjeździe koleżeńskim jesienią r. b. przystąpiło do zorganizowania Stowarzyszenia, któreby miało na celu niesienie pomocy, tak materialnej jak i naukowej wszystkim byłym uczennicom tejże szkoły. Prace przedwstępne są już na ukończeniu.

Na odbytem w ubiegłą niedzielę posiedzeniu członkiń — założycieli wykończono ostatecznie projekt ustawy mającego powstać Stowarzyszenia. — Zakres działania, objęty ustawą, określono bardzo szeroko. Będzie to bodaj pierwsze tego rodzaju Koło w naszym mieście, wobec czego starano się aby ustawa jego mogła służyć w przyszłości za pierwowzór, by treścią swoją i celem zachęcała do tworzenia tak koniecznych zrzeszeń.

Na członka dopuszczony będzie każdy, kto zechce przyjść z pomocą nowopowstającej organizacji.

W najbliższym czasie zwoła ne będzie w tym celu zebranie organizacyjne. Wezwaniu temu nie odmówią niewątpliwie rodzice i rodziny byłych i obecnych uczennic tejże szkoły, aby poprzez powstały projekt i pomódz kielkującemu zamierzaniu.

— **Z wydziału zdrowotności.** W piątek, 7 grudnia, odbędzie się wspólne posiedzenie komisji gospodarczej przy wydziale zdrowotności z kuratorami szpitali miejskich.

— **Znaczek na ochrony chrześcijańskie.** Dnia 9-go b. m., w niedzielę, odbędzie się sprędaż uliczna znaczka, na dochód ochrony przy łódz. chrz. T-wa Dobroczynności. Wszyscy, którzy pragną dopomóc organizatorom w zebraniu funduszu na cel tak sympatyczny, zapisywać się mogą do kwestowania w poniżej podanych lokalach dzielnicowych: I dzielnica Nowy Rynek 2, p. Odechowska, p. Koprowska; II — Zielona 3, p. Ulrichsowa; III — Piotrkowska 55, p. Brzozowska; IV — Sienkiewicza 37, p. Stebelska; V — Rozwadowska 2, p. Steigertowa; VI — Piotrkowska 163, p. Meisnerowa, VII — Karola 16, p. Kadlerowa; VIII — Srednia 21, p. Kornowa; IX — Dzielna 30, p. Bogdańska; X — Piotrkowska 86, pp. Kolińska, Petersilge; XI — Piotrkowska 106, pp. Michałowska i Kurkowa; XII — Piotrkowska 158, p. Li-

sner, XIII — Orla 5, p. Patkova; XIV — Piotrkowska 292, p. Starawicówna; XV — Smugowa 6, p. Hulwicówna; XVI — Rokicińska 47, p. Skalska; XVII — Zgierska, apteka p. Świdwskiego, p. Sadowska i XVIII — Księży Młyn, p. Rinasówna.

Lokale dzielnicowe otwarte będą: w piątek od 4 — 7 godz. po południu, w sobotę do godz. 1 po południu i w niedzielę cały dzień. Oprócz tego przyniosłe zapisy biuro centralne, Andrzeja 3, otwarte od czwartku przed południem w godz. od 10—2 i od 4 — 7 po południu. Po puszkę zgłaszać się należy w niedzielę do lokali dzielnicowych.

— **Z Koła popierania L. O. S.** Na odbytem w dniu 1-go grudnia w lokalu Tow. muz. im. Szopena ogólnym zebraniu Koła Popierania L. O. S. wybrani zostali do zarządu pp.: prezes — K. W. v. Schebler, inż. L. Koźmiński (senior) zastępca, p. inż. Henryk Goldberg — (sekretarz), członkowie: pp. mec. B. Głnsberg, E. Hadrian, Lange, mec. Łaski, dyr. Neumark i Sznek, zastępcy pp. Grado, M. Reicher i Stępowski.

Komisja rewizyjna pp. Wł. Baumgarten, Roman Hofman, i dyr. Oberfeld.

Ustawy Koła są do odebrania przy kasie L. O. S. u Restla, Piotrkowska 84.

— **Wypłaty za furmanki.** Dziś, jutro i pojutrze od 8 i pół do 1 po poł. — główna kasa miejska wypłaca należności właścicielom furmanek, które w przeciągu b. tygodnia zajęte zostały dla różnych celów miejskich.

— **Z Talmud-Tory.** Nowoobрани Zarząd Towarzystwa Szkolnego „Talmud-Tora” na odbytem wczoraj posiedzeniu ukonstytuował się w sposób następujący: przewodniczący p. Stanisław Jaroński, jego zastępcy: pp. dyr. Zygmunt Kaufman i dr. W. Liffaser; skarbnik p. N. Bukiet, sekretarz dyr. szkoły p. A. Szwajcer.

— **Z Tow. odontologicznego.** Onegdaj odbyło się zebranie członków towarzystwa odontologicznego, na którym uchwalono wniosek, ażeby wspólnie z warszawskim towarzystwem odontologicznym porozumieć się co do zwołania w Warszawie zjazdu odontologów Królestwa. Debatowano również nad sprawą urządzenia klinik dentystycznych dla dzieci szkolnych. Postanowiono porozumieć się w tej kwestji z wydziałem szkolnym i prosić go o poparcie tego projektu.

— **Nowe pięciomarkówki.** Wkrótce mają być wypuszczone w obieg nowe pięcio-markówki niemieckie.

— **Ruch chorych.** W szpitalach miejskich pozostawało w miesiącu listopadzie 724 chorych, przybyło w ciągu listopada 666, wypisano 574, zmarło 74, pozostało na grudzień 742. Dni szpitalnych notowano 21,807.

— **W przytułkach poleźniejszych chrześcijańskich** w miesiącu listopadzie pozostawało 19 kobiet, przybyło 28, wypisano 30 pozostało na gruzdzień 12, dni szpitalnych notowano 416.

— **W ambulatoriach miejskich** w listopadzie udzielono 1703 porady, w ambulatorjum przy szpitalu Późnańskich 1672, ambulatorjum chrz. T-wa Dobroczynności — 2770.

— **Trepy dla dzieci.** W najbliższych dniach pewna ilość dzieci ze szkół miejskich początkowych otrzyma trepy, zakupione przez koło kuratorów narazie w ilości 4,000 par.

— **Z komitetu zagonków.** — Wobec tego, że uprawa oddanych dotychczas komitetowi przeciwbrazczemu dwóch morgi ziemi dała bardzo pomyślne wyniki, komitet zagonków postanowił oddać na ten sam cel jeszcze 2 morgi gruntu.

— **Z „Uzdrowiska”.** Zapisy chorych mężczyzn do „Uzdrowiska” na miesiąc styczeń 1918 roku odbywać się będą jutro i pojutrze od 10—11 przed południem, w kancelarji Tow. „Bykur Cholim” przy ul. Cegielińskiej 57. Pierwszeństwo mają rekonwalescenci. Zapisy odbywają się osobliście za okazaniem paszportów.

— **Sprostowanie.** We wczorajszym numerze naszego piśma w artykule p. t. „Pokrzywdzeni” wkrađa się omyłka, mianowicie — w czwartym wierszu od końca, zamiast „pracownicy” — winno być „pracodawcy”, co niniejszym sprostujemy.

— **Z Tow. „Linas Hacholim”.** W ambulatorjum T-wa „Linas Hacholim” udzielono w li-

stopadzie 1239 porad lekarskich. W tej liczbie było 672 chorób wewnętrznych, 563 dzieci, 433 chorób skórnych, 202 — oczu i 19 dentystrycznych. Oprócz tego, lekarze złożyli 77 wizyt u chorych w mieszkaniu. Własna apteka wydała 1884 bezpłatnych lekarstw.

— **Wymuszenie pieniędzy.** We wtorek ubiegłego tygodnia około g. 6 wiec. do kantoru wymiany pieniędzy F. Goldsoba, Piotrkowska 79, przybył jakiś młody człowiek i, grożąc rewolwerem znajdującemu się w kantorze subjektowi Jakubowiczowi, zażądał wydania pieniędzy. Przestraszony subjekt wydał mu 340 rb. w uszkodzonych banknotach rosyjskich. O napadzie zawiadomiono władze policyjne.

Następnego dnia Goldsobel otrzymał list, w którym nieznanemu autor, grożąc śmiercią, żądał, by przygotowano dlań 2,000 rb., po które się zgłosił. I ten list wrócony został władzom śledczym.

Onegdaj wieczorem jakiś 14-letni chłopak przyniósł do kantoru list, w którym powtórzone zostało żądanie wydania owych 2,000 rb. Chłopca zatrzymano i oddano w ręce policyj.

Aresztowany objaśnia, że list wręczył mu na ulicy jakiś nieznanomy, który za drogę dał mu kilka fenigów. Prowadzone jest dalsze dochodzenie.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielińska 63.)

Dziś w teatrze Polskim „Noc listopadowa” Wypłofackiego.

— Jutro premiera 3-aktowej farsy A. Horata p. t. „Urlop małżeński”.

Z Warszawy.

6-ty zjazd prawników i ekonomistów. — Komitety ubezpieczeniowe. — Po zawieszeniu broni.

— **Komitet organizacyjny zjazdu** odwołał termin grudniowy zjazdu prawników i ekonomistów polskich i ogłasza termin obrad VI Zjazdu Prawników i Ekonomistów Polskich w Warszawie na dni 21, 22 i 23 maja 1918 r. Komitet uprasza o wczesne przysyłanie w dalszym ciągu zgłoszeń udziału, wkładek i referatów z wnioskami najpóźniej zaś do 15 marca 1918 roku pod adresem p. Stanisława Kijeńskiego w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 30.

— **Niektóre towarzystwa ubezpieczeń** na życie dawniej, gdyż kurs marki stał nisko, usiłowały wypłacać sumę ubezpieczenia w markach, powołując się na zezwalający przepis. Obecnie zaś towarzystwa te zmieniły taktykę i wypłacają należność w rublach, przytym albo uszkodzonych, albo w banknotach 500-rublowych, na których wymianie, jak wiadomo, dużo się traci. W razie odmowy przyjęcia, towarzystwa składają pieniądze u rejentów, zrzucając z siebie odpowiedzialność.

— **W dzielnicach żydowskich** — podług gaz. żarg. — onegdaj po otrzymaniu wiadomości o zawieszeniu broni „ludzie pada li zemdleni z radości”; głośno zyczon o sobie „naezeltow”.

Zaczęto też przyjmować ruble nawet z dziurkami.

Zawieszenie broni.

Poniżej podajemy uchwały konferencji pokojowej w Hadze z roku 1907, która wydała ustawę, regulującą w sześciu artykułach postępowanie i skutki prawne zawieszenia broni.

Artykuł 26 mówi: „Zawieszenie broni przerywa kroki wojenne na mocy wzajemnego porozumienia stron walczących. Jeżeli określony termin nie został umówiony, to strony walczące mogą każdej chwili znów podjąć kroki wojenne, ale tylko z zastrzeżeniem, że nieprzyjaciel zgodnie z warunkami zawieszenia broni będzie o tym w porę zawiadomiony”.

„Zawieszenie broni, mówi artykuł 31, może być ogólne lub lokalnie ograniczone. Pierwsze przerywa działania wojenne państw prowadzących wojnę, drugie dotyczy tylko określonych części wojsk walczących i określonego obszaru”.

Trudność leży więc w ograniczeniu tego obszaru i jego zabezpiecze-

niu. Mieszana komisja wojskowa zakreśla między obydwoma państwami linię demarkacyjną lub strefę neutralną, a ponadto strony walczące wymieniają pomiędzy sobą organa czuwające nad tym, aby w granicach umówionego obszaru poza frontem nie odbywały się przesunięcia wojsk, mające zagrazać niespodziewajemu się niezego nieprzyjacielowi. Jednocześnie umowa wzajemną objęta być musi dopuszczalność ruchu osób cywilnych i wzajemny kontakt wojsk. Cały obszar, objęty zawieszeniem broni, wstępuje w pewnej mierze pod działanie wspólnego prawa i wspólnej policji.

Artykuł 39 oświadcza, iż jest rzeczą obu stron walczących, w warunkach zawieszenia broni ustalić sprawę stosunków z ludnością na obszarze wojennym i stosunków wzajemnych.

Art. 40 mówi, iż wszelkie naruszenie umówionych warunków daje jednej ze stron prawo wypowiedzenia umowy, a nawet natychmiastowego rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Za zerwanie umowy jedyną karę stanowi oczywiście może dalsze prowadzenie działań wojennych.

Zawieszenie broni ma na celu zwyczaj przygotowania warunków pokojowych. W ubiegłym stuleciu trwały one często po kilka miesięcy. Technika wojenna nasza w czasach skróciła ich termin, ponieważ dłuższy okres czasu pozwalający na dokonywanie zbyt rozległych działań poza frontem.

Przy dzisiejszym nasileniu wojny wszystkich walczących, istnieje prawie pewność, iż nasza wojenna skoro raz ustanie, z trudem będzie mogła być znów w ruch puszczona.

Mowa tronowa cesarza Karola.

Podczas wczorajszego uroczystego przyjęcia obu delegacji na przemówienie hołdowniczo przewodniczących delegacji, cesarz odpowiedział mową tronową, w której powitał najpierw delegację, a następnie wspominał swego doświadczonego poprzednika, króla i cesarza Franciszka Józefa I, poczem powiedział:

„Świetne sukcesy naszej zwycięskiej armji, mostwo krwi naszej, napelniają nas piękną dumą. Chcemy za to przedewszystkiem podziękować Bogu Wszechmocnemu, który działa również wspomnieć o bohaterach i dzielnych bojownikach, którzy w walce o najświętszy dobrobyt i wolność ojczyzny rodzimej oddali zdrowie, swoje życie za tron i ojczyznę”.

Wielce współczujemy serdecznie losowi tych tysięcy, którym wojna wydarła ojca, małżonka, jedyną podporę. Pełne współczucia spojrzenie zwracamy ku tym lotosom godnym, którzy, wygnani z domu i zagrody, złożyli swe dobro i imienie na ołtarzu ojezyzny. Wszyscy oni i niech będą przekonani, że należy się im nasza pierwsza troska. Tak, jak w ciężkich czasach nie znaliśmy trwogi, tak i obecnie, gdy widoki na przyszłość zdają się wyjaśniać, w najważnem ograniczeniu się nie powinniśmy prześlagać miary możliwości. Po świetnej obronie naszego stanowiska mocarstwowego jesteśmy gotowi teraz, jak i przedtem zawrzeć każdego czasu zaszczytny pokój, zabezpieczający warunki istnienia monarchji. W tej myśli powitaliśmy z radością szlachetną odezwę Jego Świętobliwości Papieża, który postawił sobie za cel pojednanie narodów i załagodzenie bieżących spraw spornych.

Tak samo na mocy przysługującego nam w myśl konstytucji prawa, nie pominiemy żadnej sposobności, by zakończyć to pełne ofiar zamaganie się i wielką nędzę, spowodowaną przez wojnę. W duchu tych zamierzeń nasz wspólny rząd oświadczył ze swej strony gotowość przychylić się do zaproszenia rządu rosyjskiego i wszcząć rokowania w sprawie pokoju powszechnego. Oby Wszechmocny pobłogosławił temu dziełu pokoju i ludy Europy natchnął pojednaniem i wzajemną ufnością. Ciężko doświadczony naród rosyjski, który

Dnia 4 grudnia 1917 r. zasnął w Bogu tędy ukończony nasz syn i brat

†
Jan Wocalewski

drużynowy I Łódzkiej drużyny im. Tadeusza Kościuszki Z. H. P., uczeń kl. VII Szkoły Re-
alnej Kupiectwa Łódzkiego, przeżywszy lat, 17.

Ekspozycja z kaplicy przedpogrzebowej Sanatorium „Unitas“, Pusta 11, do kościoła św.
Józefa odbędzie się w środę, dnia 5 b. m. o godzinie 4-ej po południu.

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa we czwartek 6 b. m. o godzinie 10-ej rano.

Pogrzeb tegoż dnia o godz. 3-ej po południu na stary cmentarz katolicki. O czym za-
wiadamiają

Stroskani Rodzice i Siostry.

Jako pierwszy nasz przeciwnik gotów jest posłuchać naszego wezwania do pokoju, może być pewien, że szcze-
rze pragniemy przywrócić dawne przyjazne stosunki względem niego. Z drugiej jednak strony musimy
względem na nasz najświętszy obowią-
zek miłości, wciśniętego nam w dłoń przez naszych zabobnych przeciwni-
ków, nie służyć pierw w walce tak decydującej dla całej przyszłości, aż przeciwnicy nasi niedwuznacznie wy-
prę się swych szalonych planów.

Chcemy pozostać panem we włas-
nym domu tak świetnie wypróbo-
wane przyjaźni z państwem nie-
mieckim, którego dostojnego władcę
witaniem niedawno, jako swego gościa,
zostało nasze światło. Zaciśnięte
przez podstęp żywieński na południo-
wym zachodzie. Z narodem bułgar-
skim łącząc nas najlepsze braterskie
stosunki. Świdczą o tem również
moje wielokrotne spotkania z królem
Ferdynandem. Wielokrotnie mieli-
śmy sposobność podziwiania męstwa
wojowników tureckich i ich dzielne-
go współdziałania z wojskami nasze-
mi. Spodziewamy się, że ściśle z na-
mi sprzymiętym państwo osmań-
skie oczekuje okres nowego rozkwitu
i bezpieczniejszego rozwoju.

Powaznym narodem sążeniem jest
wzmocnienie stosunków naszych z
państwami neutralnymi i żywimy dla
nich głęboką wdzięczność za ich
działalność i wytrwałość na rzecz na-
szych jeńców wojennych.

Owe wielkie zadania, jakie zo-
staną Panom przedstawione, odwo-
lują się w wysokiej mierze do patrio-
tyzmu Waszego. — Tuszę z ufnością,
że wywiążecie się do nich ze zwykłą
wagą i duchem patriotycznym, i
spoczę Waszej dla dobra naszej
niepokochanej ojczyzny najzupełniejsze-
go powodzenia.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 4-go
grudnia.

Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka
Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na froncie flandryjskim od po-
łudnia wzmógł się ogień między Poel-
kapelle a Ghelvelt do wielkiej gwał-
towności. Kilkoma salami natarcia ple-
chota angielska na północ od Ghel-
velt; odparto ją ogniem i kontrata-
kiem.

W północnym odcinku pola bi-
twy pod Cambrai działalność aryle-
ryjska między Inchy a Bourlen była
przejęciowo ożywiona. Drobne walki
przed stanowiskami miały przebieg
dla nas pomyślny.

Przy drogach z Peronne do Cam-
brai lokalne bardzo gwałtowne walki.

Niez mordowane w natarciu woj-
ska nasze wydarły Anglikom, walcząc
granatami ręcznymi i bagnietami, wy-
arwale bronione części rowów. Nada-
remnie usiłował nieprzyjaciel zdobyć
je z powrotem.

Wojska badeńskie zdobyły sztur-
mem wieś La Vaquerie i utrzymały
ją pomimo wielokrotnych ataków an-
gielskich. Wzięliśmy przeszło 500
jeńców.

Front Niemieckiego Następcy
Tronu.

Nad Ailette, oraz po obu stro-
nach Mozy wśród ożywionej akcji
wywiadowczej ożywił się częściowo
ogień.

Wschodnia widownia wojny

Rokowania, dotyczące zawiesze-
nia broni na froncie rosyjskim, roz-
poczęły się.

Front macedoński.

Nie szczególnego.

Włoska widownia wojny.

Przy jasnej pogodzie działalność
artylerijska była w poszczególnych
odcinkach bardziej ożywiona, niż dni
ostatnich.

Pierwszy General-Kwatermistrz
Ludendorff.

Więści z Rosji.

Manifestacje w Petersburgu.

Jak donoszą z Haparandy, w
stolicy rosyjskiej odbyły się olbrzy-
mie manifestacje na rzecz podjętych
rokowań w sprawie zawieszenia bro-
ni. „Dzień“ komunikuje, iż ludność
zorganizowała olbrzymie pochody, dla
wyrażenia radości spodziewanego
niebawem zawieszenia broni. Pro-
spekt Newski, jedna z pryncypalnych
ulic Petersburga, ma być przemiano-
wana na Prospekt Pokoju.

Usuwanie nieposłusznych generałów.

Z Kazania donoszą, że areszto-
wano tam generała Archipowa, któ-
ry stał na czele wojsk wiernych Kie-
reńskiemu.

Obecnie Kazan jest całkowicie
pod wpływem bolszewików.

Panaje tam zupełny spokój.

Z rozporządzenia komisji woj-
skowej aresztowano i osadzono w
twierdzy św. Piotra i Pawła szefa
sztabu generalnego marynarki.

Rząd bolszewicki zarzuca mu wy-
wołanie strajku wśród niższych funk-
cjonariuszów.

Mowa Trockiego.

„Daily Chronicle“ donosi z Pe-
tersburga, iż w piątek, podczas po-
siedzenia Rady, Trocki wygłosił
dłuższe przemówienie, poświęcone sy-
tuacji międzynarodowej, w którym
powiedział m. in.: Podczas rokowań
będziemy się mieli na baczności i
nie dopuścimy do obalenia zasad
podstawowych pokoju powszechnego,
o który walczą rewolucja rosyjska.
Nie ścierpimy żadnych wybiegów i
postawimy odpowiednie żądania za-
równo sprzyjające naszym, jak i
nieprzyjaciółom.

Otwarcie konstytuandy.

Dzienniki rosyjskie zamieściły
postanowienie rządowe, w myśl któ-
rego posiedzenie konstytuandy zosta-
nie zwołane w pałacu Taurydzkim
na dzień 11 grudnia o godz. 3 po po-
łudniu.

Duchonia zabity.

Z wojennej kwatery prasowej
donoszą:

Objęciu rosyjskiej kwatery głów-
nej przez Krylenkę towarzyszyły
zacięte walki, podczas których były
generalissimus rosyjski, Duchonia,
poniósł śmierć bohaterską.

Zarządzenia Trockiego.

Jak donoszą „Daily News“ z Pe-
tersburga: Trocki zawiadomił rząd
angielski, że posłem rosyjskim w
Londynie mianowany został Czicz-
erin.

Cziczerin jest jednym z tych
dwóch Rosjan, którzy ze względu na
przekonania polityczne, internowani
byli w Anglii, i których internowa-

nie skłoniło Trockiego do wydania
zakazu opuszczania Rosji przez osia-
dłych w Rosji Anglików.

Agencja Havasa donosi z Peters-
burga:

Trocki posłał amerykańskiemu i
francuskiemu (przedstawicielom woj-
skowym) listy ostrzegawcze z powodu
iż chcieli skłonić dymisjonowanego
przez rząd bolszewicki gen. Ducho-
nina do polityki, wrogiej względem
polityki rządu bolszewików.

W listach tych Trocki oświad-
czył, że wytworzona w ten sposób
sytuacja jest nie do zniesienia i że
każdy dalszy tego rodzaju krok
przedstawicieli wojskowych będzie
miał za następstwo nieuniknione po-
wikłania nader poważnej natury.

Księga pomarańczowa.

Opublikowane przez rząd rosyj-
ski dokumenty tajne należą — według
doniesień prasy petersburskiej —
do kategorii mniejważnych.

Właściwe traktaty tajne, na bar-
dzie kompromitujące koalicję ogło-
szone będą w specjalnej księdze po-
marańczowej, po ukończeniu prac
przygotowawczych przez rozpatrują-
cą je komisję.

Szczególnie ważne są dokumen-
ty, odnoszące się do planów koalicji
względem państw neutralnych.

Istniał podobno szczegółowo o-
pracowany plan zmuszenia neutral-
nych do wystąpienia czynnych za po-
mocą najrozmaitszych środków. —
Przedewszystkiem chodziło o wcią-
gnięcie do wojny Szwecji, którą wsku-
tek tego odcizniono siłą organizacji
szpiegowskich.

Telegramy.

Ku pokojowi.

Rozpoczęcie rokowań.

BERLIN, 4.12. — Urzędowy ko-
munikat biura Wolffa:

Wczoraj o godz. 4-ej po południu
naczelnym dowódcą armii wschodniej,
ks. Leopold Bawarski, powitał krótką
przemową delegację rosyjską, ma-
jącą zawrzeć zawieszenie broni.

Następnie przystąpiono do ro-
kowań nad zawarciem zawieszenia
broni.

W rokowaniach wzięli udział pod
przewodnictwem szefa sztabu gene-
ralnego, pułkownika Hoffmana, przed-
stawiciele niemieckich sił wojsko-
wych lądowych i morskich, oraz
pełnomocnicy komendy armii but-
garskiej, austriacko-węgierskiej i tu-
reckiej.

WIEDEŃ, 4.XII. Urzędowo ko-
munikują o godz. 4-ej po południu:
Obrady w sprawie zawieszenia broni
z Rosją trwają. Odbyła się ogólna
dyskusja nad poszczególnymi punk-
tami. Po południu odbyły się wspólne
narady komisji. Następne posiedzenie
plenarne wyznaczono na 5 grudnia
po południu.

Hervé o zawieszeniu broni.

GENEWA, 4.12. Wypadki ostat-
nich dni wywołały w prasie francu-
skiej olbrzymie wrażenie, chociaż
od chwili zwycięstwa bolszewików
i objęcia przez nich władzy w Pe-
tersburgu nie ulegało już najmniej-
szej wątpliwości, że zawieszenie bro-
ni, a za niem pokój z Rosją nastąpić
musi.

Hervé czuje się najbardziej obu-
rzonym stanowiskiem Ameryki wzglę-
dem „zdrady rosyjskiej“. Pertraktacja,
jakie wszczął generał Johnson
z Trockim, dowodzą, że Stany Zje-
dnoczone nie uważają wcale za swój
obowiązek solidaryzowania się ze
sprzymierzeńcami.

„Ci, na których pomoc najwięcej
liczyliśmy — pisze Hervé — zaczy-
nała się od nas odsuwać. Pan Wil-
son zapomina, że obiecywał uroczy-
ście, że dopomoże nam do ostatecz-
nego zwycięstwa.

„Chciałbym być złym proro-
kiem — kończy Hervé — ale oba-
wiam się poważnie, że i Ameryka
chce zdradzić koalicję i porozumiewa
się już w tym względzie z bolszewi-
kami“.

Pokój w drodze.

WIEDEŃ, 4.XII. — W artykule
wstępnym p. t. „Pokój w drodze“ wy-
wodzi „Arbeiter Ztg.“, że chwila obec-
na korzystna jest dla akcji dyploma-
tycznej w kierunku zawarcia ogólnego
pokoju.

Artykuł swój kończy „Arb. Ztn.“
następującymi słowami:

Pokój ogólny jest możliwy, gdy
mocarstwa centralne spełnią swój
obowiązek, gdy działać będą tak, jak
rząd austriacki wczoraj mówił.

Skoro zaś pokój ogólny uzyskać
można, przeto uzyskany być musi.
Narody nie powinny być narażone na
rozczarowanie w swych wielkich na-
dziejach, gdyż za skutki rozczarowa-
nia nikt nie mógłby ręczyć.

Pokój jest w drodze. Bieda temu,
kto by próbował go powstrzymać.

Ameryka wobec rokowań.

BAZYLEA, 4.12. Agencja Havasa
donosi z Waszyngtonu:

Jak informuje „Associated Press“,
rząd Stanów Zjednoczonych zamie-
rza wobec panujących w danej chwili
stosunków w Rosji trzymać się
polityki tolerancyjnej, aby w ten
sposób zaakcentować swą wiarę w
ostateczne zwycięstwo uświadomio-
nej demokracji.

Rząd wziałankowany oświadczył,
że obecnie bynajmniej nie ma za-
miaru uważać Rosji za kraj bezwa-
runkowo nieprzyjacielski, nawet w
tym wypadku, gdyby Rosja zawarła
zawieszenie broni.

Gdyby międzykoalicyjna rada
wojenna w Paryżu zamierzała wy-
stosować pod adresem Rosji notę,
zawierającą groźbę, wówczas dele-
gaci amerykańscy nie przyłożyliby
do tego ręki.

Rezolucje doniosłości histo- rycznej.

GENEWA, 4.12. — Organ Clé-
menceau „L'homme libre“ zapowiada,
że konferencja paryska ustali wa-
runki pokojowe koalicji w wyraźnej
zarysowanej deklaracji.

Rezultatem narad konferencji
mają być rezolucje o doniosłości hi-
storycznej.

Lloyd George o powadze chwili.

BERLIN. — Z Amsterdamu do-
josta do „Vossische Ztg.“: W roz-
mowie ze sprawozdawcą dziennika
„Petit Parisien“ prezes ministrów
angielskich, Lloyd George, zaznaczył
całą powagę chwili obecnej. „Wszys-
tko — mówił — musi ustąpić wo-
bec ważności naszego zadania. Po-
siadamy ludzi, amunicję, ekonomicz-
ne i finansowe źródła pomocnicze, a
ponieważ wiemy, że walczymy o
prawo, musimy więc teraz natężyć
wszystkie nerwy, aby ustanowić je-
dność kontroli i kierownictwa, oraz
rachować się z faktami. Jeżeli nie
stracimy czasu i pozostaniemy zde-
cydowanymi co do wygrania tej
wojny, to wygramy. Musimy posia-
dać wolę, cierpliwość i wytrwanie.
Wówczas tylko zwyciężymy.

Rumunja dochowa wierności koalicji.

SZTOKHOLM, 4.12. Liczba ru-
munów, uciekających z Rosji do
Sztokholmu, wzrasta z każdym dniem.
W ostatnich dniach przyjechał tu
wybitny publicysta rumuński, po-
wiernik Take Jonescu, redaktor dzien-
nika „Uniwersul“, Sermo.

Wszyscy zbiegowie rumuńscy
opowiadają, że wiadomość o ewen-
tualnem zawale przez Rosję od-
rębnego pokoju z mocarstwami cen-
tralnymi wywarła ogromne wrażenie
wśród armji rumuńskiej.

Panuje przekonanie, że Rumunja
dochowa wierności dla koalicji z ko-
nieczności, nawet na wypadek za-
warcia przez Rosję odrębnego po-
koju z mocarstwami centralnymi, a to
tembardziej, że nie ma nic do stracenia.

Gdyby Rosja istotnie zawarła
pokój odrębny z mocarstwami cen-
tralnymi, wówczas armja rumuńska
musiałaby złożyć broń lub przejść
do Rosji, gdzieby została internowa-
wana.

O les Wenecji.

KRAKÓW. — Z Wiednia dono-
szą do „Głosu narodu“: Według in-
formacji, otrzymanych przez pisma
wiedeńskie z Zurychu, rozpoczęła
się nad Piawo zacięta walka arty-
lerji. Wskazuje to, iż obecnie rozpo-
częły się walki rozstrzygające o We-
necję.

Rada ministrów włoskich.

BERLIN, 4.12. — Jak się dowia-
duje „Berliner Tageblatt“ z Lugano,
zwołana została Rada ministrów
włoskich w celu śledzenia przebiegu
konferencji paryskiej.

Szpiegostwo w państwach neutralnych.

BERLIN. — Ze źródeł wierogo-
dnych donoszą ze Sztokholmu, że
dnia 22 listopada aresztowano tam
braci Loewing, którzy od trzech mie-
sięcy, przy pomocy posłańca główe-
go urzędu telegraficznego, dostar-
czali francuskiemu atakującemu wojsko-
wemu w Sztokholmie wszystkich de-
pesz urzędowych, wysyłanych przez
poselstwa: niemieckie, austriacko-
węgierskie, tureckie i bułgarskie.

O Japonie.

ZURYCH, 4.12. — Według oneg-
dajszych doniesień paryskich, wielka
Rada wojenna w Paryżu, powzięła
ostateczną decyzję co do udziału Ja-
ponji w akcji wojennej na terenie
Europy.

Wobec braku oficjalnego donie-
sienia Biura Havasa, dzienniki przy-
puszczają, że Japonja prawdopodobnie
nie ma zamiaru odegrać w Euro-
pie przypisywanej jej roli.

Ameryka i Austria.

BERN, 4-go grudnia. — We-
dług zgodnych doniesień „Man-
chester Guardian“ i „Times“ nie
należy oczekiwać — bez względu na
obustronne doniesienia z ostatnich
czasów — wypowiedzenia wojny Au-
stro-Węgrom przez Stany Zjedno-
czone.

Prezydent Wilson naradzał się
w tej sprawie z byłym ambasadorem
amerykańskim w Wiedniu i Kon-
stantynopolu i doszedł do wniosku,
że wypowiedzenie wojny przez Stany
Zjednoczone sprzymierzeniem Nie-
miec oznaczałoby tylko korzyść dla
Niemiec, nie pomagając w niczem
sprawie koalicyjnej.

wyraził się: Najpiękniejszą chwila
mego życia będzie moment, w któ-
rym będę mógł podpisać traktat po-
kojowy.

Komunikaty Trockiego.

GRANICA SZWAJCARSKA, 4.12.
(w.) Ag. Havasa donosi z Petersbur-
ga: W dalszych komunikatach do
przedstawicieli dyplomatycznych ko-
alicji w sprawie zgody Niemiec na
zawieszenie broni, Trockij zawiada-
mia, że działania nieprzyjacielskie
na froncie rosyjskim zostały wstrzy-
mane i że pertraktacie wstępne roz-
poczęto w dniu 2 grudnia.

Armja za pokojem.

GRANICA SZWAJCARSKA, 4.12.
(w.) — Głównodowodzący rosyjskiego
frontu zachodniego, gen. Waluiw
został usunięty.

Wojska całego frontu mińskiego
oświadczyły się za maksymalistami,
wśród nich przeważała żołnierze 2-oj,
3-oj i 10-oj armji.

Według dalszych doniesień —
żołnierze 4-oj armji, wśród których
wpływy maksymalistów dotychczas
były najmniej widoczne — również
oświadczyli się za pokojem. Jedyne
o usposobieniu wojsk, stojących na
wschód od Dźwińska, niema dotych-
czas żadnych określonych wiadomo-
ści.

Główny dowódca tejże armji,
gen. porucznik Nortwik, został pozo-
stawiony przez rząd bolszewików na
swojem stanowisku.

Koalicja zrywa z Rosją.

BAZYLEA, 4.XII. (w.) — Jak in-
formuje „Voss. Ztg.“ — „Daily Cro-
nicle“ donosi z Londynu: Ambasado-
rowie koalicji za pośrednictwem je-
dnego z poselstw neutralnych prze-
stali obecnemu rządowi rosyjskiemu
uchwałę, w której zawiadamiają o zer-
waniu zarówno politycznych i mili-
tarnych, jak i finansowych stosunków

z Rosją na cały czas trwania obec-
nego regime'u. Ambasador amery-
kański nie przyłączył się do tego
zbiorowego oświadczenia posłów ko-
alicji ze względów formalnych.

Usuwanie koaliantów z frontu.

BAZYLEA, 4.12. (w.) — „Daily
Chronicle“ donosi: Nowy głównodo-
wodzący armją rosyjską rozporządził
aby wszyscy pełnomocnicy militarni
koalicji, jak również znajdujący się
dotąd na froncie atakés wojskowi
i oficerowie sztabu generalnego opu-
ścili kwatery główną i udali się do
Petersburga.

Meksykowi odmówiono pożyczki.

BERLIN 4.12. (w.) Jak się do-
wiaduje „Voss. Ztg.“ — układy me-
ksykańskie ze Stanami Zjednoczono-
mi w sprawie pożyczki rozchwiały
się.

Departament stanu w Waszyng-
tonie oświadczył, że Stany Zjedno-
czone nie zgodzą się obecnie na za-
twierdzenie tej pożyczki.

Sz. Pre numeratorem w
szych, zalegających w sprawie pro-
simy o uregulowanie rachunków.

LOS

Klasowej Loterii
Legionu Polskich
do IV-ej klasy

już niedoszły

są do nabycia w redakcji „N.
Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37

Telegramy własne

(Ag. WAT z ostatniej chwili)

Cesarz Karol o pokoju.

WIEDEŃ, 3.XII. (w.) — „Kor.
Austria“ donosi: Podczas przyjęcia
delegacji austriackich cesarz Karol

Marja Kamińska = Łalozyska

prymadonna opery

rozpoczęła lekcje u siebie i w szkole m. Chopina
ustawienie, rozwijanie głosów i poprawienie zaaman-
wanie do występów operowych i estradowych, w oper-

Przyjmuje zapisy codziennie u siebie, Piotrkowska 213, od 12 do 5 pp

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Za-
chodnia № 37,) po bardzo niżonych cenach.

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	—	25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	10	—	10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	—	10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	—	2.40
Poświęcenie (nowela)	60	—	75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	—	75
Chłuba detektywów	60	—	75
Z tamtego świata	60	—	75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	—	35

Nauczycielka muzyki

udziela lekcji, przygotowawia do szkół muzycznych, su-
miennie i niedrogo. Starszym kurs skrócony. Dla
pracujących lekcje niedzielne. Oferty pod lit. B. H.
15. do administracji. N. K. Ł.

DYWAN

w dobrym stanie dużego rozmiaru zaraz
do sprzedania. Adres w administracji
„N. Kurjera Łódzkiego“.

D-r med.

Aleksander Margolis

(młodszy)

Choroby wewnętrzne żołądka i kieszek
mieszka obecnie:

Sienkiewicza Nr. 13.
Godziny przyjęć 4—6 po południu.

Ochrona przed zimnem.

Sklepowa wewnętrzna przy-
stawkowa 60 X 46 cali, jako du-
bitowa drwi szlache, fry-
zjerska szafa orzechowa, ma-
tery i inne fev zers i dro-
biażki do sprzedania.

Do sprzedania zarazi:

klacz

3-letnia, maści szpakowatej,
zrebną. Wiadomość: w admi-
nistracji „N. Kurjer Łódzkie-
go“, Zachodnia № 37. 5

Lekarz-Dentysta

H. Lewiła

Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7.

Piotrkowska № 17.

Lekarz-dentysta

S. GORDIN

Konstantynowska 18

Przyjmuje od godziny 10
do 1 i od 3—7.

BRUSZKA DRZEWNA.

Buchalter-bilansista, rutyno-
wany, był urzędnik bankowy,
poszukuje pozady stałej. Sporządza
bilanse, zarządza księgi handlo-
we. Łaskawe oferty pod „Buchal-
ter-bilansista“ przyjmuje admini-
stracja „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachod-
nia № 37. 6

o wiadomości czy. Stow. społ.
„Metalowiec“! Kwity węglowe i
kartoflane, wydane ze stow. społ.
„Metalowiec“ członkiem tegoż stow.
wzajemnego do 24 h. m. włącznie 3
Wiedomość: Zachodnia 32,

nie używane w
Juliusza № 44.
3

zabiegła pasz-
port niemiecki, wydany z m.
1

nie używane po cenie koszt.
Zachodnia 23, stolarnia.

zabiegła paszport
niemiecki, wydany z Badogosz-
czu. 1

Nasienie rabarbaru tegorocz-
nego zbioru do sprzedania za
przystępną cenę. Wiadomość w adm.
„N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37

Potrzebny na miejscu w Łodzi pa-
rodek do konia doświadczony fur-
man. Zgłaszać się do administracji
„Now. Kurjera Łódzkiego“ Zachod-
nia № 37. 10

Potrzebna zdolna starsza panna do
szycia. Główna 7 m. 6.

Potrzebny stróż zaraz. Zgłaszać
ster Zarzeńska № 23. 2

Potrzebna prasowa szra do bielz-
ny w pralni. Ceglana № 54.

Zaginęła legitymacja chlebowa, wy-
dana dla 7 osób z 3 udziału na
imie Szlama Goldglass.

Zaginęła paszport niemiecki, wyda-
ny we Włodawku na imię Te-
ofil Stencel.

Zaginęła legitymacja, wydana dla
2 osób z 2 udziału na imię
Stanisława Trefenfelda. 1

Zaginęła paszport niemiecki, wyda-
ny w Łodzi na imię Marjanny
Andrzejewskiej.

Zaginęła legitymacja chlebowa na
6 osób, wydana z 7 udziału na
imie Wiktorii Balcarek.

Zaginęła paszport niemiecki, wyda-
ny w Łodzi na imię Józefa Wi-
niarskiego.

Zaginęła paszport niemiecki, wyda-
ny w Łodzi na imię Marjanny
Winiarskiej.

Zaginęła paszport niemiecki, wyda-
ny w Łodzi na imię Heleny
Barciskiej.